

ZETENWUPE, Bejbo

To nie tak, że przyjdzie do mnie taka i mi powie, co chcę
Intencje są jak przykry zapach, co powoli wnika w nozdrze
Miałem mieć dzieciaka już kiedy byłem małym chłopcem
Więc jak chcesz mnie złapać masz zakaz i go kur* przekaz siostrze
Jest na ośce kilku gości co się dali
A każdy miał być ambasadorem, jak Tony Halik
Nie powielę tych scenariuszy, cudze błędy to dobre lekcje
Nie gniewaj się, mówię co leży na duszy W-P-R-O-S-T
To nie przestępstwo jest, jestem stąd, wiem jak jest, więc
Analizuję cudze biografie, podchodzę do tego jak beta tester
Lubię jak się uśmiechasz pięknie, motywuje mnie kiedy tak patrzysz
Ale nie będę młodym ojcem bejbo, ta rola to nie mój teatrzyk

To nie, to nie mój teatrzyk, bęc
Sorry bejbo

Ej Kajtek, powiedz im, co naprawdę kręci tym
To bejby, bejby, bejby, same kur* bejby
Adaś powiedz im, co naprawdę kręci tym
To bejby, bejby, bejby, same kur* bejby
/2x

Nie nazwę Ciebie kur*, choć wiesz co by mogło być powodem
Ale myślę zanim powiem
A znam takich i Ty pewnie także, co mieliby Ci za złe
I jeszcze dali w jaźwę za taką jazdę
Jak siostra Dextera jesteś psują
Tak w skrócie mógłbym ująć to, stało się chu*
No cóż, trudno mówią, ja mówię chu* w to
Ale sama dobrze wiesz, co Ci robi w mózgu rumor
To małe miki, bo palę spliffy
Ale nigdy nie będę chciał Cię już posunąć, wiesz?
Częstuję drinkiem, proszę, nie chowam urazy
Tylko twój ziomek ma zniesmaczony wyraz twarzy dziś

Tylko on, tylko on
Tylko on sam jeden

Adaś powiedz im, co naprawdę kręci tym
Adaś powiedz im, co naprawdę kręci tym
To bejby, bejby, bejby, same kur* bejby
Ej Kajtek, powiedz im, co naprawdę kręci tym
To bejby, bejby, bejby, same kur* bejby
Adaś powiedz im, co naprawdę kręci tym
To bejby, bejby, bejby, same kur* bejby
Ej Kajtek, powiedz im, co naprawdę kręci tym
To bejby, bejby, bejby, same kur* bejby